

Violetta Rzezińska
Rodzinny Ogród Działkowy
„Dębniki” Kraków

Kraków, dnia 22.08.2013 r.

Szanowni Posłowie Sejmu RP
Członkowie Komisji Sejmowych: Infrastruktury,
Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej

Po przeczytaniu projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, który wyszedł z Podkomisji Nadzwyczajnej nasuwa się stwierdzenie, że posłowie Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski bardzo się postarali, by projekt obywatelski przekształcić w zbliżony do swoich wcześniejszych projektów. Wnosząc do projektu populistyczne zmiany np. o uwłaszczeniu (ale tylko części działkowców), dając jednocześnie możliwość wolnego obrotu działkami, zdaje się jakby chcieli zadbać o swoją popularność i wysokość słupków poparcia. Liczny elektorat jakim są działkowcy został połączony iluzoryczną możliwością uwłaszczenia, ale działkowcy wiedzą, że gminy posiadają prawo pierwokupu i terenów atrakcyjnych nie pozbędą się. Obowiązującej jeszcze ustawie o r.o.d. Trybunał Konstytucyjny zarzucił niekonstytucyjność m.in. z powodu ograniczenia gmin w dysponowaniu swoimi gruntami. Jak to możliwe, że po kilkunastu miesiącach przepis o uwłaszczeniu ma być zgodny z Konstytucją? Posłowie świadomie tworzą prawo niezgodne z Konstytucją? Na uchwalenie nowej ustawy pozostało niewiele czasu, dlatego działkowcy proszą o odrzucenie poprawek, kolidujących z prawem podstawowym. Macie Państwo Posłowie możliwość opracowania odrębnych przepisów nt. uwłaszczenia lub wprowadzenie zmian w stosownych ustawach. Nie róbcie tego na siłę, ta kwestia nie jest najważniejsza dla działkowców. Dobre przepisy to takie, które utrzymają ład i porządek w ogrodach, także pozwolą zachować charakter ogrodów działkowych, a nie prywatnych poletek, na których każdy będzie robił co zechce.

Pozostaję z szacunkiem

Działkowiec /-/ Violetta Rzezińska

